



Sygn. akt V CSK 620/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa V. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w W.

przeciwko Kompanii Węglowej Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 3 października 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 25 czerwca 2013 r.,

- 1) oddała skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5.400,- zł
(pięć tysięcy czterysta) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 7 stycznia 2013 r. oddalił powództwo V. spółki z o.o. w W. o zasądzenie od pozwanej Kompanii Węglowej SA w K. kwoty 212.822,49 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 kwietnia 2012 r. tytułem zwrotu nienależnego świadczenia. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 25 czerwca 2013 r. oddalił apelację powódki od powyższego orzeczenia.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięć sądów obu instancji była zgodna. Ustalono, że Sąd Okręgowy w K. wyrokiem zaocznym z dnia 25 maja 1998 r., sygn. akt ... 125/98, zasądził od K. Przedsiębiorstwa Specjalistycznego K. sp. z o.o. (dalej jako: K. sp. z o.o.) na rzecz N. Spółki Węglowej SA kwotę 1.652.662,48 zł z ustawowymi odsetkami tytułem zapłaty za dostawę węgla W postępowaniu układowym dłużnika zgłoszono m.in. wierzytelności Kopalni C. W dniu 24 lipca 2000 r. została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności (I) przez Kompanię Węglową SA (poprzednio pod firmą N. Spółka Węglowa SA) na rzecz N. Węgla SA w wysokości łącznie 215.075.764,63 zł, w tym przysługujących od dłużnika w kwocie 3.500.637,46 zł, na którą składały się wierzytelności zasądzone wyrokami w innych sprawach oraz objęte postępowaniem układowym K. sp. z o.o., w tym dotyczące dostaw realizowanych przez trzy Kopalnie P., B., C. obejmujące należność główna 1.294.438,14 zł, odsetki 1.705.865,68 zł i koszty 100.000 zł. Z treści umowy nie wynika wprost, że wierzytelność objęta układem i sprzedażą była tożsama z wynikającą z wyroku zaocznego z dnia 25 maja 1998 r., sygn. akt ... 125/98, ponadto ich kwoty się różnią. Dłużnik został zawiadomiony o przelewie w dniu 6 października 2000 r. K. sp. z o.o. zmieniła firmę na Przedsiębiorstwo K. K. sp. z o.o. W dniu 25 września 2008 r. została zawarta przez syndyka masy upadłości N. Węgla SA w upadłości likwidacyjnej umowa sprzedaży wierzytelności (II), obejmująca m.in. wierzytelność w kwocie 1.440.331,33 zł (w tym należność główna 1.326.550,22 zł), przysługującą od K. sp. z o.o. - na rzecz T. Ś. Wady tej umowy próbowała sanować ugoda z dnia 7 października 2009 r., zawarta pomiędzy syndykiem masy upadłości N. Węgla SA w upadłości likwidacyjnej, Kompanią Węglową SA i T. Ś., w której potwierdzono, że z wyroku zaocznego z dnia 25 maja 1998 r., sygn. akt ... 125/98, do zapłaty pozostały kwota 1.326.550,22 zł z odsetkami, 107.503zł (koszty sądowe), 5.549,62 zł (koszty egzekucyjne), która

przeszła co do kwoty 1.326.550,22 zł na rzecz T. Ś., ale nie podano sposobu rozliczenia całej zasądzonej należności. W dniu 26 listopada 2010 r. T. Ś. wniósł zorganizowaną część przedsiębiorstwa, obejmującą wierzytelność zasądzoną wyrokiem zaocznym z dnia 25 maja 1998r., sygn. akt ... 125/98, jako aport do V. sp. z o.o. w W.

W oparciu o tytuł wykonawczy w postaci wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w K. z dnia 25 maja 1998 r., sygn. akt ... 125/98, wierzyciel N. Spółka Węglowa SA (Kompania Węglowa SA) po egzekucji z prawa użytkowania wieczystego dłużnika K. sp. z o.o. (Przedsiębiorstwo K. K. sp. z o.o.) uzyskał z planu podziału (postanowienie Sądu Rejonowego w G. z dnia 9 czerwca 2003 r.) kwotę 209.763,81 zł (z pisma komornika wynikają wpłaty kwot dnia 27 września 2004 r. - 185.741,71 zł, dnia 5 lipca 2004 r. - 39.870,91 zł, przelew dnia 12 lutego 2009 r. kwoty 25.022,10 zł). T. Ś. wystąpił przeciwko V. G. SA (dłużnikowi rzeczowemu K. sp. z o.o.) z powództwem o zapłatę, w której podniesiono zarzut wygaśnięcia wierzytelności hipotecznej w związku z zaspokojeniem dokonany we wskazanym postępowaniu egzekucyjnym.

Sąd pierwszej instancji uznał, że na podstawie przedstawionych dowodów nie można jednoznacznie stwierdzić jak zaspokojono i rozliczono zasądzoną wierzytelność, co utrudnia a nawet uniemożliwia określenie przedmiotu przelewu. Ponadto nie jest możliwe prowadzenie egzekucji komorniczej co do wierzytelności objętych układem oraz nie wiadomo czy zostało zakończone postępowanie układowe dłużnika. Sąd Apelacyjny wskazał, że powódka nie wykazała legitymacji czynnej w obecnym procesie skierowanym nie przeciwko dłużnikowi tylko przeciwko pierwszemu wierzycielowi - cedentowi, który został zaspokojony przez dłużnika po dokonaniu przelewu. Stwierdził, że charakter takiego roszczenia wywołuje spory w orzecznictwie i doktrynie, w szczególności co do wywodzenia go z bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.), nienależnego świadczenia (art. 410 k.c.) bądź czynu niedozwolonego (art. 415 k.c.). Uznał jednak, że niezależnie od przyjętej podstawy prawnej roszczenie przeciwko wierzycielowi z tytułu odbioru świadczenia po dokonaniu przelewu przysługuje tylko cesjonariuszowi, który nabył daną wierzytelność. Z tych względów co do kwot uiszczonych w 2004 r. (185.741,71 zł i 39.870,91 zł) legitymacja przysługiwałaby

wierzycielowi N. Węgiel SA, a w 2009 r. (25.022,10 zł) wierzycielowi T. Ś. Powódka nie wykazała że nabyła od nich te wierzytelności, a tym samym została zubożona nienależnym świadczeniem lub pozwana dopuściła się wobec niej czynu niedozwolonego.

Od powyższego orzeczenia wniósł skargę kasacyjną powód, opierając ją na obu podstawach. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucił błędną wykładnię art. 509 § 1 *in fine* k.c. w zw. z art. 410 k.c. bądź art. 415 k.c. poprzez wadliwe przyjęcie, że uprawnienie przysługujące cesjonariuszowi z tytułu spełnienia świadczenia przez dłużnika przelanej wierzytelności do rąk poprzedniego wierzyciela ma charakter osobisty i wyklucza przelew, niewłaściwe zastosowanie art. 410 k.c. i art. 415 k.c. poprzez nie zakwalifikowanie prawne uprawnienia przysługującego cesjonariuszowi z tytułu spełnienia świadczenia przez dłużnika przelanej wierzytelności do rąk poprzedniego wierzyciela, w efekcie czego uznano je za identyczne w zakresie nienależnego świadczenia jak i deliktu. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania wskazały na uchybienie art. 245 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 509 § 2 k.p.c. i art. 65 k.c., mające istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż stało się podstawą przyjęcia braku legitymacji czynnej skarżącej, art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez nie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie zwrotu kosztów.

Sąd Najwyższy zważył:

Rozważania rozpocząć należy od przypomnienia konstrukcji prawnej zbycia wierzytelności. Wierzytelność jest prawem podmiotowym wierzyciela wynikającym ze stosunku zobowiązaniowego, które może być przeniesione (przelane) na rzecz osób trzecich ze skutkiem wobec dłużnika. Przedmiotem przelewu mogą być wszystkie lub niektóre z roszczeń bądź innych uprawnień przysługujących wierzycielowi albo ich część, jeżeli ich samodzielne zbycie nie jest sprzeczne z umową, będącą źródłem wierzytelności, lub nie narusza granic swobody umów (art. 353¹ k.p.c.). Aby umowa sprzedaży, która ma charakter konsensualny, doprowadziła do skutecznego przeniesienia wierzytelności (doszło do jej przelewu) musi być umową o podwójnym skutku zobowiązująco-rozporządzającym. Do wyłączenia skutku rozporządzającego umowy zobowiązującej dochodzi

wówczas, gdy wierzytelność nie istnieje w chwili zawarcia umowy albo nie jest oznaczona na tyle dokładnie co do stosunku prawnego z którego wynika, co do stron i przedmiotu świadczenia aby można było nią rozporządzić.

Skutkiem przelewu wierzytelności jest sukcesja syngularna o charakterze translatywnym. Nie prowadzi on do umorzenia zobowiązania, jego zmiany przedmiotowej lub zakresu odpowiedzialności, bądź powołania nowego ale do jego kontynuacji w innym układzie podmiotowym. Konsekwentnie stwierdzić należy, że nabycie wierzytelności może nastąpić tylko wówczas i tylko w takim zakresie, w jakim przysługiwała zbywcy. Oznacza to, że do umów zbycia wierzytelności nie ma zastosowania zasada *nemo in alium plus iuris transfere potest quam ipso habet*, a cesjonariusza nie chroni dobra wiara. Jak wskazuje się w orzecznictwie brak wierzytelności czyni umowę o przelew wierzytelności nieskuteczną prawnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2003 r., V CKN 1630/00, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2006 r., V CSK 147/06, nie publ.).

Zgodnie z zasadami ogólnymi prawa zobowiązań stosunek obligacyjny ma charakter względny i rodzi roszczenia tylko między jego stronami. Przepis art. 516 k.c., określający stosunek wewnętrzny pomiędzy cedentem a cesjonariuszem, statuuje odpowiedzialność zbywcy wierzytelności wobec nabywcy ze stosunku, z którego wynika zobowiązanie dokonania przelewu za to, że wierzytelność jemu przysługuje (tu: rękojmia za wady prawne przedmiotu sprzedaży). Brak podstawy prawnej do przyjęcia ciągu odpowiedzialności poprzednich zbywców wierzytelności (cedentów) względem ostatniego nabywcy (cesjonariusza). Z tych względów wierzytelność taka, o ile przysługiwałaby cedentowi względem poprzedniego cedenta z uwagi na samodzielny charakter musiałaby być przedmiotem samodzielnego przeniesienia (ciągu przeniesień). Sąd drugiej instancji stwierdzając brak legitymacji czynnej powoda trafnie wskazał na tę odrębność stosunków prawnych. Zarzut skargi, odnoszący się do przyjęcia osobistego charakteru spełnienia świadczenia przez dłużnika do rąk poprzedniego wierzyciela i wywodzona stąd podstawa naruszenia art. 509 § 1 *in fine* k.c., wynika z niezrozumienia wyводу sądu i jest oczywiście chybiony.

Inną kwestią jest odpowiedzialność dłużnika, jeżeli zawiadomienie o przelewie wierzytelności nastąpiło przed przekazaniem wyegzekwowanej kwoty.

Przekazanie takiej należności wierzycielowi przez organ egzekucyjny nie jest czynnością prawną, polegającą na spełnieniu świadczenia, tylko zdarzeniem prawnym. Wprawdzie może ono skutkować umorzeniem zobowiązania, jednak nie wówczas, gdy wiedza dłużnika o przelaniu wierzytelności na osobę trzecią wyłącza jego ochronę przewidzianą w art. 512 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2014 r., III CZP 110/13, Izba Cywilna – Biuletyn Sądu Najwyższego 2014, nr 2). Co do zasady, gdyby brakowało takiego zawiadomienia, spełnienie świadczenia wobec nieuprawnionego byłoby skuteczne, doszłoby do utraty roszczenia nabywcy przeciwko dłużnikowi i powstałoby roszczenie cesjonariusza przeciwko cedentowi niemniej i tak wyłącznie w relacji między stronami danej umowy zbycia wierzytelności. Z tym przepisem (zwolnieniem dłużnika ze zobowiązania) należy łączyć roszczenia cesjonariusza przeciwko cedentowi o nienależyte wykonanie zobowiązania na skutek naruszenia reguł jego wykonywania (art. 354 § 1 k.c.), o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, a w wypadku wykazania winy także z czynu niedozwolonego (art. 415 k.c.). Jeżeli jednak do zwolnienia dłużnika nie dochodzi to nadal ciąży na nim obowiązek zaspokojenia wierzyciela i roszczenie przeciwko cedentowi w ogóle nie powstanie. Bezzasadne są zatem dalsze zarzuty skargi powołane w ramach podstawy naruszeń prawa materialnego. Wskazać w tym miejscu trzeba zarówno na nieprawidłowe sformułowanie tej podstawy poprzez wskazanie alternatywnej podstawy odpowiedzialności (art. 509 § 1 *in fine* k.c. w zw. z art. 410 k.c. bądź art. 415 k.c.) oraz kumulatywnej podstawy odpowiedzialności (art. 410 i 415 k.c.) jak i bezpodstawność odwołania się do tych przepisów, które nie były stosowane przez sąd drugiej instancji, tylko przytoczone posiłkowo w związku z powoływaniem ich w apelacji jako podstawy prawnej powództwa. Przepisy nie będące podstawą prawną rozstrzygnięcia nie mogą być przedmiotem zarzutu w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego przez sąd odwoławczy.

Powołane rozważania wykazują oczywistą bezzasadność także tych zarzutów, które zostały powołane w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania, stąd odnoszenie się do nich jest zbędne.

Z tych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego postanowiono w oparciu o zasadę

odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 108 § 1 w zw. z art. 98 § 1, art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.).